

## Obserwacje stosunku młodzieży do "wypracowanego sukcesu"

1. Starsze pokolenie miało po wojnie szansę na zbudowanie nowego, demokratycznego społeczeństwa.

Pojęcie "wypracowanego sukcesu" - *Leistung*\* - w tamtych dniach było ukierunkowane w przeważającym stopniu na jego efekty w stosunku do innych ludzi a nie tylko na emocjonalną korzyść jednostki.

Pojęcia takie jak „luksus“ i „dostatnie życie“ były przeciwstawne wobec pojęcia „wypracowany sukces“.

Potwierdzenie tej tezy znajdziemy w badaniach, jakie przeprowadzono w latach 1956 do 1990 wśród ludności starych lat RFN, podczas których postawiono w sumie 12 razy niezmiennie to samo pytanie:

Dwoje ludzi rozmawia o życiu. Jeden z nich mówi: „Chciałbym nacieszyć się życiem i nie natrudzić się więcej, niż jest to konieczne. W końcu żyje się tylko raz, a rzeczą najważniejszą jest, aby coś mieć z życia. Drugi z nich mówi: „A ja postrzegam swoje życie jak zadanie, dla którego jestem na tym świecie i w którego wykonanie bardzo się angażuję. Chciałbym czegoś dokonać nawet wtedy, gdy jest to trudne i związane z wysiłkiem“.

Odpowiedzi na pytania ankietowe udzielano w dziewięciu wybranych grupach wiekowych (wg. daty urodzin od 1911-1974r).

\* „Leistung“ - wypracowany sukces, wyczyn, osiągnięcie

Orientacja na "wypracowany sukces" w coraz młodszych grupach wiekowych zmniejsza się w sposób ciągły, nawet gdy występują uwarunkowane czasowo odstępstwa zarówno od wzrostu jak i od spadku wartości. Nasuwający się więc wniosek jest oczywisty, iż młodsze roczniki są mniej skłonne do osiągania "wypracowanego sukcesu". Nie można tego jednak pogodzić z faktem, iż właśnie w ostatnich latach obwołało społeczeństwo RFN typowym społeczeństwem, w którym liczą się osiągnięcia.

Ankieta konstruowała przeciwstawność pojęć „Leistung” (wypracowany sukces) versus „Erleben” (przeżycie emocjonalne, doznanie) oraz „Genuß” (używanie, przyjemność) versus „Mühe” (trud, staranie się). Należy więc przypuszczać, iż ze względu na zmianę społecznych uwarunkowań zmieniła się kolejność zajmowana przez te pojęcia w hierarchii wartości. "Wypracowanie sukcesu" straciło swoją pozycję lidera i w coraz większym stopniu konkuruje z „przeżywaniem emocjonalnym” i „przyjemnością”. Pojęcie "Leistung" jest coraz bardziej rozumiane jako uzyskiwanie przez jednostkę korzystniejszych warunków życia aniżeli jako wymóg stawiany przez społeczeństwo.

2. Przed 25 laty zachowanie się młodzieży w stosunku do "wypracowanego sukcesu" było jeszcze ugruntowane przez

rozumienie tego pojęcia przejęte od generacji ich rodziców (teza 1). W większości przypadków młodzież była gotowa zaangażować się w życie wspólnoty szkolnej: współtworzenie regulaminu szkoły, treści nauczania, reformowanie organizacji lekcji, reformę wyższego stopnia gimnazjalnego. Nie sposób tutaj nie docenić zauważalnych w szkole skutków „Rewolucji” z roku 1968.

Ówczesna szkoła wymagała jak najbardziej reform. Sztwyne struktury zajęć lekcyjnych nie związane z praktyką i ukierunkowane na pamięciowe opanowywanie materiału klóciły się z żądaniem większej demokracji i z żądaniem samostanowienia.

Młodzież solidaryzowała się przeciw establishmentowi (nauczyciele i rodzice) i żądała kolektywnego prawa współdecydowania o szkole. Aby osiągnąć te cele młodzież była gotowa do podejmowania zaangażowanej współpracy w gremiach i komisjach każdego typu. Szkoła była odzwierciedleniem atmosfery reformi przeto, jaka panowała w ówczesnym społeczeństwie. Olbrzymia ilość uczniów spędzała w szkole wiele dodatkowych godzin, aby na nowo opracować warunki życia szkoły i wypróbować modele uczniowskiego samorządu. Uczniowie wykorzystali nawet szansę, aby zawrzeć w unowocześnionych planach nauczania swoje zainteresowania i przedstawić wraz z uzasadnieniem swe żądania większej „użyteczności” treści nauczania. Mogło przy tym chodzić o indywidualne zainteresowania, przeważało jednak życzenie zreformowania szkoły i systemu nauczania ku ogólnej korzyści.

Jeżeli teraz zapytamy o powody zmiany tego zachowania, to wydaje mi się, że nie chodzi tu o spadek ogólnej gotowości do "wypracowywania sukcesu", ale zgodnie z wynikami przedstawionymi w tezie 1 i 2 powodem jest przesunięcie w decydującej o działaniu skali wartości. Młodzież wykorzystuje możliwości manewru, które otwiera przed nią liberalny i stabilny w swoich podstawowych strukturach ustrój

społeczny, aby swoje życie przeżyć w sposób zarówno bogatszy w stany emocjonalne jak i przyjemniejszy niż było to możliwe za czasów generacji jej rodziców a przede wszystkim generacji jej dziadków.

3. Dzisiejsza szkoła jest z reguły ukierunkowana na ucznia. Jej liberalna struktura podstawowa stwarza pole do indywidualnego kształtowania karier szkolnych. Potencjał konfliktów między uczniem a nauczycielem został dzięki temu zniwelowany. Młodzież postrzega w coraz większym stopniu szkołę jako instytucję usługową w stosunku do swoich planów życiowych, przy czym akceptuje ona jej obecne warunki prawie bezkrytycznie. Ma się wrażenie, iż dzisiejsi uczniowie nie angażują się już w tak dużym stopniu w kształtowanie struktur szkoły jako swojego „miejsca pracy” jak miało to miejsce przed 20 laty.

Młodzież szuka jednocześnie dróg zredukowania „niebezpieczeństw” tej otwartej społeczności. Pożądane „doznania” mają być elementami możliwymi do jednostkowego planowania, a nie spadać na nią jako nieprzewidziane „wydarzenia”. „Doznania” powinny wywoływać pozytywne odczucia i dlatego też mają być tak dobrane, aby uniknąć zarówno rozczarowań jak i cierpień - swoich w stosunku do innych i na odwrót. Młodzież popada wskutek tego rodzaju zachowań w konflikt braku możliwości dania jasnej odpowiedzi, czy „doznania” odbierane przez nią jako pozytywne mogą być określone w sposób obiektywny, ponieważ mogą one być ocenione tylko w subiektywnym świecie przeżyć emocjonalnych. W przypadku tradycyjnego pojmowania słowa „wypracowany sukces” istniała pewnego rodzaju obiektywizacja jego wartości poprzez możliwą do opisanego korzyść dla innych lub też wytworzony produkt. W przypadku „doznania” jednak samo istnienie przeżycia emocjonalnego potwierdza lub też zaprzecza oczekiwaniu tej osoby, która chciała coś przeżyć.

Potwierdzenie, iż dzisiejsi młodzi ludzie wykazują rzeczywiście tego rodzaju orientację przeżyć emocjonalnych znalazło swój wyraz w jednym z badań. Młodzież ceniła „bezpieczeństwo w rodzinie” i „prawdziwą przyjaźń” prawie dwukrotnie wyżej niż „ciekawą życie” czy też „burzliwe życie”. Subiektywne ukierunkowanie zachowania młodych ludzi na bezpieczeństwo i kontynuację zostało podkreślone poprzez wysokie oceny postawione w hierarchii wartości „wewnętrznej harmonii” i „wolności działania i myślenia”.

Biorąc to pod uwagę, można zrozumieć, iż w dzisiejszej szkole zmniejszyło się zaangażowanie w Samorząd Uczniowski, w organizowanie wszelkiego typu imprez uczniowskich i uroczystości jak i gotowość do przejścia zadań na rzecz wspólnoty uczniowskiej (rzecznik klasowy, dyżurny, kronikarz klasowy). Ograniczenia możliwości indywidualnego kształtowania życia związane z tego rodzaju „obowiązkami” odbierane jest jako obciążenie i zaklasyfikowane do "negatywnych stanów emocjonalnych".

4. *Młodzież podąża w swym sposobie zachowania w ślad wiodących trendów społeczeństwa. W roku 1982 jeden ze sloganów wyborczych brzmiał: Osiągnięcie sukcesu musi się znów opłacać (temu, kto go wypracował). Reklama stawiała żądanie; „Przyjemność natychmiast”. Młodzież kształtuje swój świat przeżyć według tych motywów przewodnich, ale szuka też możliwości uniknięcia niekalkulowanego ryzyka i przedkłada krótkotrwałe, zaplanowane działania nad projekty długoterminowe - (hedonizm terażniejszości).*

W związku z tak postawioną tezą powinno się w tym miejscu bliżej wyjaśnić pojęcia „hedonizm terażniejszości” i „horyzont planownia”. Aprobata wzorów zachowań odnoszących się do terażniejszości wyraźnie zmniejsza się w przedziale wiekowym 13-29 lat. Także odpowiedzi związane z „horyzontem planownia” wykazały, iż wraz ze wzrostem wieku zaczyna

się preferować plany długotrwałe. Na podstawie tego widać wyraźnie, iż hasło „przyjemność natychmiast” jest typowym sloganem młodzieżowym, który zastępowany jest szybko poprzez postawę orientacji na wymagający czasu „wypracowany sukces”.

Możemy więc założyć, iż tradycyjny wymóg osiągnięcia „wypracowanego sukcesu” w niemieckim społeczeństwie w zasadzie jest przejmowany przez większość młodych ludzi wraz ze wzrastającym wiekiem. Ponieważ młodzi ludzie są przez niezwykle długi okres czasu zależni ekonomicznie, przedłuża się więc ich faza wieku młodzieńczego, częściowo daleko poza 25 rok życia. Dlatego też, są zmuszeni do przejścia sposobu zachowań ludzi dorosłych o wiele później, niż byli do tego zmuszeni ich rodzice.

Jest trudno odpowiedzieć na pytanie o to, czy poprzez ukierunkowanie na przeżycia emocjonalne obniża się gotowość osiągania „wypracowanego sukcesu” u młodych ludzi. Przez cały okres czasu prowadzonych badań porównawczych zwracali moją uwagę zarówno uczniowie i uczennice bardzo pracujący na sukces jak i nie dążący do niego. Zmiana w systemie szkolnictwa ze szkoły zorientowanej na nauczyciela (bazującej na uczeniu się), w szkołę zorientowaną na ucznia, pociągnęła za sobą zmianę w gotowości uczniów do dążenia do sukcesu i wygląda na to, że ta ostatnia staje się w coraz większym stopniu zależną od pytania o sens działania. Uczeń jako jednostka jest tylko wtedy gotowy podjąć trud dążenia do osiągnięcia sukcesu, jeżeli trudy związane z wytrwałym zdobywaniem wiedzy mają dla niego sens w ramach jego aktualnego planowania drogi życiowej i to w możliwym do określenia czasookresie. Ta obserwacja oznacza dla szkoły problem ciągłego pobudzania motywacji do „wypracowywania sukcesu” poprzez wciąż nowe warianty metodyczne. I tak oto następuje zbliżenie gotowości wypracowywania sukcesu i orientacji na „emocjonalne przeżywanie”.

5. *Młodzież wciąż jeszcze dąży do tego, aby osiągnąć sukces w wybranym zawodzie i móc sobie w życiu na coś pozwolić. Jej gotowość do zaangażowania jest jednak zależna od indywidualnych korzyści. Altruistyczna część "wypracowanego sukcesu" ogranicza się do udziału w nim rodziny, klubi i przyjaciół. W stosunku do społeczeństwa jako ogółu przeważa zachowanie egoistyczne.*

Z ankiety przeprowadzonej wśród 13-16-letnich uczniów (1990) wynika że, wciąż jeszcze „sukces zawodowy” zajmuje wyższą pozycję w hierarchii wartości niż „dysponowanie dużą ilością czasu”. Niewielką ilość punktów otrzymuje pojęcie: „prowadzić burzliwe życie”

Ankieta ujawnia również nastawienie do egoistycznego i altruistycznego ukierunkowania „wypracowanego sukcesu”. Zaangażowanie w sprawy innego człowieka i w idee plasuje się w hierarchii po chęci dysponowania wolnym czasem, własnym stylem życia i indywidualnym hobby. Zupełnie straciło na wartości angażowanie się w politykę. Ale też chęć poczucia niezależności zajęło miejsce daleko poza życzeniem wykonywania ciekawej pracy. Ta w

gruncie rzeczy egoistyczna postawa daje się bardzo widocznie odczuć w twardej walce konkurencyjnej w stosunku do uczniów nie należących do ścisłego kręgu przyjaciół. Brak zainteresowania powodzeniem całej szkoły jest dalszą wskazówką potwierdzającą zgodność zebranych danych ankiety. Można tylko z pożałowaniem stwierdzić, iż młodzież żyje dzisiaj zgodnie z maksymą „bliższa koszula ciału”. Wyciągnięcie z tego wniosku, iż młodzież nie reagowałaby, gdyby „koszula” - a więc wolnościowo -demokratyczny ustroj społeczny został zagrożony - prowadziłoby do zbyt daleko idących wniosków. Moje doświadczenia, zebrane przez 25 lat pracy w szkole uświadomiły mi, iż gdy zaangażowanie w sprawę innych uczniów zostało uznane za konieczność, młodzież angażuje się w nie ze wszystkich sił. Ostatecznie jest to rozwój w zadawalającym kierunku, gdy młodzież dzisiejsza najpierw starannie sprawdza, jakiemu celowi służy jej nieograniczone poparcie. Być może, ta postawa jest też wynikiem doświadczeń historycznych roku 1933 a dzięki temu faktowi można mieć nadzieję, iż wojna i dyktatura nie będą miały miejsca w Europie przyszłości.